

Gazeta



NR 9/99 (81) WRZESIEŃ 1999

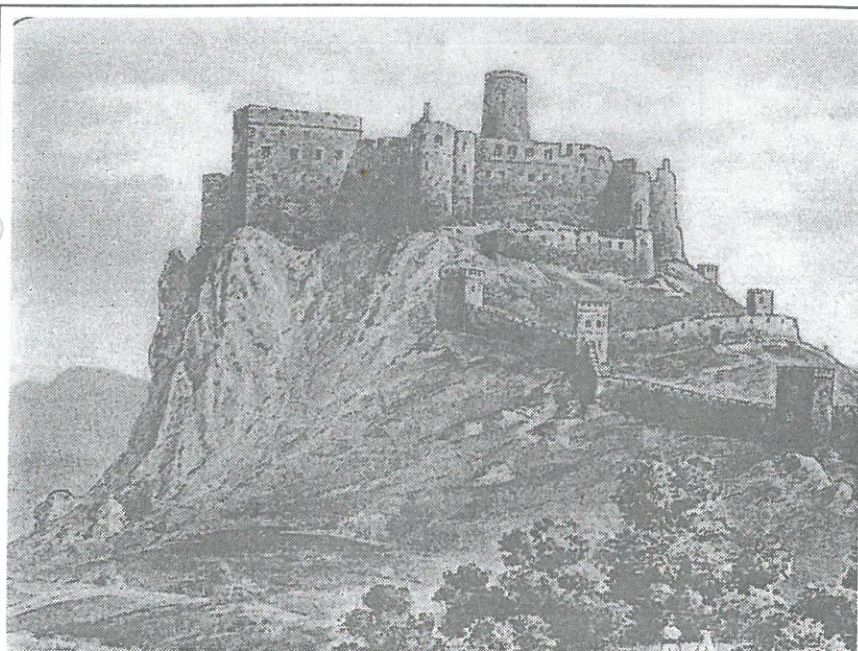
UKAZUJE SIĘ NA TERENIE
MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

CENA 1 ZŁ

ISSN 1232-5031

OGRODZIENIECKA

MIESIĘCZNIK RADY MIASTA
i GMINY OGRODZIENIEC



Zamek w Spisskiem Podhradie

PARTNERSKIE GMINY BLIŹNIACZE ZAMKI

Zamek Ogrodzieniecki w Podzamczu



PROGNOZA WSPÓŁPRACY

HONOROWE OBYWATELSTWO

W czasie trwania uroczystych obchodów 750-lecia Spisskiego Podhradie (Miasto i Gmina słowacka, zaprzyjaźniona z Gminą Ogrodzieniec), 4-5 września burmistrz Ogrodzieńca inż. **Zygmunt Podsiadło** przeprowadził wstępne rozmowy, zmierzające do nawiązania współpracy w niedalekiej przyszłości z przedstawicielami **Gminy Shown Low z Arizony (USA)**. Pomyślny przebieg rozmów, odbywających się w pełnej zaangażowania przyjacielskiej atmosferze, był możliwy dzięki obustronnemu zainteresowaniu wymianą doświadczeń w sferze zarządzania, administracji, pozyskiwania funduszy inwestycyjnych jak również w dziedzinie budowy infrastruktury i bazy turystycznej oraz wymiany ruchu turystycznego. Gminę Shown Low z Arizony reprezentował burmistrz **Pan Patrick Sherman**. Ogromne wrażenie na amerykańcach zrobił ogrodzieniecki zamek w Podzamczu, którego wiek i historyczna klasa, wzbudziły podziw gości zza oceanu. Wymiana oficjalnej dokumentacji tytułem uszczegółowienia oferty współpracy obu gmin, nastąpi jesienią bieżącego roku.

Jednocześnie przedstawiciele drugiej, uczestniczącej w słowackiej uroczystości, gminy amerykańskiej Pinetop Lakeside, reprezentowanej przez **Panią Ginny Handorf** wystąpili z zaproszeniem do współpracy. Przedstawiciele obu gmin (naszej i USA) wymienili materiały promocyjno reklamowe, jako wstęp, do bądźmy pewni, udanej współpracy w najbliższym czasie.

Podczas jubileuszowej sesji, która miała miejsce w ratuszu Spisskiego Podhradie burmistrz naszej gminy otrzymał tytuł honorowego obywatela miasta Spisske Podhradie, co udokumentowano okolicznościowym dyplomem. Certyfikat potwierdzający przywilej, wręczył burmistrz Miasta i Gminy Frantisek Slobodnik. Informacje i sprawozdanie z obchodów 750-lecia miasta naszych południowych sąsiadów publikowane są via strony internetowej Urzędu Gminnego w Spisskiem Podhradie - <http://www.le.sinet.sk/msusp>

(des.)

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec
inż. Zygmunt Podsiadło

NIE STRASZMY SIĘ ODPADAMI

Gospodarka komunalna to jedno z zadań Gminy, które należy rozwiązać tak, aby sprostać stale rosnącym wymaganiom mieszkańców oraz spełniać wymogi sanitarno-epidemiologiczne i ochrony środowiska.

Dla każdego z nas jest oczywiste, że po odkręceniu kranu leci woda, po naciśnięciu przełącznika zaczyna świecić światło, wszystkie odpady wyrzucamy do pojemnika jeżeli go posiadamy; ścieki gromadzimy w szambie, lub spuszczone do kanalizacji sanitarnej.

Mało kto zadaje sobie pytanie - dlaczego woda się leje i ile osób musi przy tym pracować?

Skąd bierze się prąd elektryczny i ile trzeba spalić w tym celu węgla, co się dzieje z popiołami, gdzie się je gromadzi? Co to jest oczyszczalnia ścieków, w jaki sposób ona pracuje, jak przetwarzane są odpady, które w niej powstają?, itp., itd

Po wielu latach doczekaliśmy się ustaw-Ustawy o Porządku w Gminie oraz Ustawy o Odpadach, które porządkują wiele zagadnień znajdujących się w obrębie gospodarki komunalnej.

Obowiązkiem naszym jest ich wyjaśnianie mieszkańcom oraz powodowanie, aby działania w tym zakresie były zgodne z prawem, aby chroniły nas, aby eliminowały wszelkie nieprawidłowości.

Na przestrzeni ostatnich lat obraz naszej konsumpcji zmienił się. Na półkach w sklepach znajdują się setki artykułów pięknie i kolorowo opakowanych, przyciągających oczy i zachęcających do ich zakupu. W różnych opakowaniach dostarczane są napoje tak chętnie kupowane przez nas wszystkich.

Efektom zmian w konsumpcji są sterty opakowań, odpadów, które stanowią problem-jak się tego pozbyć nie narażając środowiska, w którym żyjemy.

Wielu mieszkańców mówi tak: przecież większość z tego da się spalić. Ale czy Ci, którzy tak postępują wiedzą z czego wykonane są te opakowania, czy wiedza w jaki sposób produkuje się barwnik, czy wiedzą co powstaje w procesie niekontrolowanego spalania i w efekcie tego co wdychają, czy wiedzą co znajduje się w popiele i co z nim należy zrobić. Takich pytań i wątpliwości jest wiele. Obok naszych gospodarstw domowych są jeszcze zakłady produkcyjne małe i duże, są rzemieślnicy produkujący różnego rodzaju rzeczy oraz świadczący usługi i zgodnie z obowiązującym prawem wszystko co produkują oraz co z tej produkcji pozostaje, powinno być ściśle określone i opracowany powinien zostać program postępowania z danymi pozostałościami.

Ustawy, o których wspominaliśmy wcześniej wprowadziły do gospodarki komunalnej standardy, których należy przestrzegać i postępować tak, aby nie wyrządzać szkód środowisku.

Wszystkie odpady zostały podzielone na odpady komunalne, czyli te które powstają w wyniku normalnego funkcjonowania gospodarstw domowych oraz

przemysłowe, czyli te które powstają w wyniku działalności przemysłowej.

Każdy odpad posiada swój kod, określający do jakiej grupy należy, czy jest to odpad niebezpieczny, czy też odpad który może być przetworzony i wykorzystany przez innych. Procedury mówią, że każdy odpad musi być określony pod względem ilościowym i jakościowym, a jeśli ktoś chce go przetwarzać, to musi mieć na to decyzję odpowiednich władz, określających metodę oraz wpływ jej działalności na środowisko.

Przykładem może być produkcja pustaków. Żużel to odpad z procesu spalania węgla. W elektrowni lub w hucie jest on odpadem. Natomiast dla wielu, ten odpad to pożądany surowiec, służący do wytwarzania m.in. pustaków, wykonuje też się z niego drogi itp.

Z opinii publicznej można usłyszeć, że pustaki z żużla są nie zdrowe, bo w żużlu znajdują się różne niekorzystne substancje, mówi się o ich radioaktywności. Zdrowymi materiałami są cegły ceramiczne, naturalne materiały.

Teraz należy zadać pytanie: ilu z nas mieszka w domach z pustaków z żużla. Proszę zastanowić się czy wykonując te pustaki uzyskiwane były zgody, decyzje na ich zastosowanie, czy sąsiedzi czują się zagrożeni, że sąsiedztwo budynków z pustaków może im szkodzić.

Odpowiadam od razu: pustaki żużlowe są dopuszczone do użytku jako materiał budowlany. Są na to stosowne opinie i ekspertyzy.

Są również opinie i ekspertyzy na wytwarzanie i wykorzystanie innych materiałów do produkcji, w której wykorzystuje się odpady.

W elektrociepłowniach w wyniku stosowania mokrej metody oczyszczania spalin otrzymuje się gips. Wielu z nas ma ściany pokryte tynkiem z gipsu i nie obawia się, że się zatruje siarką. Przecież gips to jedna z odmian siarczanu wapnia. Związków chemicznych nie należy się bać, trzeba wiedzieć czym one są. Chlorem można truć i był on wykorzystywany jako gaz bojowy, ale chlorek sodu NaCl to sól kamienna i każdy z nas jej używa do poprawy smaku potraw nie obawiając się o nic. Pisząc te słowa zwracam się do naszych mieszkańców, aby na gospodarkę komunalną w tym na gospodarce odpadami, spojrzeli jako na bardzo ważny i trudny problem.

Liczymy na zaufanie ze strony mieszkańców.

Kosze na odpady w każdej posesji to nie wymysł, jest to konieczność.

Opadów nie powinno się spalać. Komin w domu nie posiada systemów oczyszczania spalin. Popiołami nie powinno się zasypywać dziur w drodze ani posypywać nimi ścieżek. Odpady muszą trafiać na odpowiednio przygotowane miejsca, a takim miejscem jest składowisko odpadów.

Szkło, tworzywa sztuczne, papier i tektura muszą być odzyskiwane, przetworzone i wprowadzone ponownie do produkcji. Bogate państwa zachodnie każdy odpad traktują indywidualnie, bo nie stać ich na marnotrawstwo. Nas też nie stać na marnotrawstwo. Odpadami nie powinniśmy być zasypywani. Prawdliwością jest oddzielać materiały, które można przetworzyć i sprzedać. Jest to zysk dla nas wszystkich.

Tereny nasze to perła krajobrazowa zatem wszystko co w zakresie gospodarki komunalnej dzieje się, jest pod nadzorem. Każda działalność jest przedmiotem głębokiej analizy. W każdym przypadku wydawana jest decyzja która pozwala podmiotom gospodarczym działać i tworzyć stanowiska pracy z jednej strony, z drugiej zaś zabezpiecza nasze wspólne dziedzictwo jakim jest Jura i piękno przyrody. Dlatego chcemy prowadzić w naszej gminie racjonalną gospodarkę odpadami, przyjazną dla człowieka i środowiska naturalnego, z korzyścią dla nas wszystkich.

Zygmunt Podsiadło

Procedura postępowania przy likwidacji składowiska odpadów przemysłowych:

1. Inwestycja ilościowo - jakościowa składowanych odpadów przez Inspektora Ochrony Środowiska.

2. Na podstawie analizy ilościowo jakościowej odpadów - określenie możliwości likwidacji składowiska (określenie sposobu zagospodarowania odpadów).

3. Oszacowanie kosztów likwidowanego składowiska odpadów.

4. Likwidacja składowiska przez uprawnioną firmę.

5. Wystawienie faktur za zlikwidowanie składowiska odpadów dla podmiotu - właściciela składowiska.

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Ogrodzieńcu

informuje, iż zostały zmienione siedziby filii bibliotecznych w Cementowni i Podzamczu. Punkty te mieszczą się obecnie w Szkołach Podstawowych w Podzamczu i Cementowni.

Godziny pracy filii:

	PODZAMCZE
poniedziałek	8.00 - 16.00
wtorek	8.00 - 16.00
środa	8.00 - 16.00
czwartek	8.00 - 16.00
piątek	8.00 - 16.00

	CEMENTOWNIA
	9.00 - 17.00
	8.00 - 16.00
	9.00 - 17.00
	8.00 - 16.00
	9.00 - 17.00

ZARZĄD MIASTA I GMINY w Ogrodzieńcu Plac Wolności 25

ogłasza

przetarg nieograniczony / procedura uproszczona/ na "zimowe utrzymanie dróg gminnych na terenie miasta i gminy Ogrodzieniec"

Wymagany termin realizacji zamówienia - od 1.11.1999 do 31.03.2000 r.
Specyfikacja warunków zamówienia do pobrania w Zarządzie Komunalnym UMiG Ogrodzieniec ul. Kościuszki 123a/Remur/
Osobą upoważnioną do udzielania informacji ze strony zamawiającego są:
Zdzisław Kuźniak - kierownik Zarządu Komunalnego tel./0-32/6732081.
Grażyna Czyż - inspektor tel./0-32/6732081.

Oferty będą oceniane wg następujących kryteriów:

cena	- 70%
wiarygodność techniczna	- 20%
ocena posiadanego sprzętu	- 10%

Oferty należy składać do dnia 15 października 1999r.

do godz. 12.00 w UMiG - Ogrodzieniec

Plac Wolności 25 pokój nr 22 /sekretariat/ w zamkniętej i opisanej kopercie "Przetarg na zimowe utrzymanie dróg gminnych na terenie miasta i gminy - Ogrodzieniec"

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 października 1999r. o godz. 12.30 w siedzibie zamawiającego.

Zamówienie będzie realizowane z zastosowaniem preferencji krajowych.

W postępowaniu mogą wziąć udział oferenci którzy:

1. Nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art.19 Ustawy o zamówieniach publicznych.
2. Spełniają wymogi art. 22 ust.2 w/w Ustawy

WSTĘP DO WSPÓŁPRACY

Wizyta włoskiej delegacji miasta i gminy Melissano

W dniach 30 września 3 października, gmina nasza będzie gościć delegację gminy Melissano z południowo-włoskiej prowincji Lecce. Składająca się z trzech osób delegacja odwiedzi gminę Ogrodzieniec w ramach cyklu

robotycznych spotkań dotyczących współpracy oraz wymiany doświadczeń obu gmin, poprzedzonej wymianą ofert promocyjnych za pośrednictwem Związku Miast Polskich. Program wizyty przewiduje prezentację terenu gminy, oferowanych walorów krajoznawczych i inwestycyjnych naszej gminy oraz prezentację partnerskich kontaktów z gminami już współpracującymi. Goście będziemy burmistrza gminy Melissano, Pana Roberto Falconieri; vice burmistrza, Pana Cosimo Scarcella i Panią Antonellę Cesari z Biura Współpracy Międzynarodowej gminy Melissano. Program wizyty brzmi interesująco, a obfita korespondencja nastraja optymistycznie w oczekiwaniu na rezultaty, właśnie rozpoczynającej się współpracy z Włochami.

(szczegóły w następnym numerze GO)
(des.)

Agencja Inicjatyw Lokalnych sp.z.o.o. w Żarnowcu

zaprasza wszystkich przedsiębiorców do skorzystania z oferty
FUNDUSZU POŻYCZKOWEGO

udzielającego pożyczek na finansowanie inwestycji przyczyniających się do powstawania nowych miejsc pracy.

1. pożyczka może być udzielona na okres do 36 miesięcy

2. oprocentowanie pożyczki:

- do 12 miesięcy- 0,3 stopy kredytu lombardowego

- do 24 miesięcy- 0,4 stopy kredytu lombardowego

- do 36 miesięcy- 0,5 stopy kredytu lombardowego

3. główne warunki udzielenia pożyczki:

- utworzenie nowych miejsc pracy

- inwestycyjny charakter nakładów finansowanych z pożyczki

Wszelkich szczegółowych informacji udziela biuro Agencji w Żarnowcu ul. Miechowska 4, tel. (032) 6449078 w godz. 7.00 - 15.00.

Oferty pracy

W ramach szukania możliwości zmniejszenia bezrobocia Burmistrz MiG Ogrodzieniec stale współpracuje w Powiatowym Urzędzie Pracy w Zawierciu. O stopie bezrobocia i szansach jakie stwarzają bezrobotnym przepisy już pisałam. Wspomniałam również o tym, że ludzie z inicjatywą i chęcią do pracy jakieś zatrudnienie znajdą. Informację o aktualnych ofertach pracy można uzyskać w PUP Zawiercie pok. 104, tel. 6724396, 6721179 w. 263. Poniżej podaję oferty aktualne na dzień 17.09.99

Oferty dla absolwentów 1999r

- robotnik drogowy /brukarz/
- mechanik samochodowy
- barmanka
- szwaczka

Oferty różne

- krawcowa
- sprzedawczyni /praktyka na stoisku mięsnym/
- agent ubezpieczeniowy
- kierowca /kat. C, E, D/
- robotnik drogowy /brukarz/
- spawacz elektryczno-gazowy
- ślusarz ze znajomością zagadnień budowlanych
- kierowca /kat. B, C, E/
- spawacz w osłonie CO₂
- inż. elektryk
- murarz, tynkarz, zbrojarz, cieśla

M.R.

Jurajski Park Wodny w Ogrodzieńcu

Istotą tego przedsięwzięcia jest wybudowanie obiektów skupiających w swojej funkcji pełny zakres usług związanych z rekreacją, sportem i czynnym wypoczynkiem a także odnową biologiczną.

Inicjator przedsięwzięcia Zarząd Miasta i Gminy Ogrodzieniec, wykorzystując naturalne warunki przyrodnicze i klimatyczne, zamierza zrealizować następujące inwestycje dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych:

basen sportowy, baseny rekreacyjne w tym basen z falą i rzeką, basen do nauki pływania, brodzik dla dzieci, zjeżdżalnie, odnowa biologiczna z saunami (w obiekcie i na zewnątrz w ogródkach letnich i zimowych) solaria, gabinety kosmetyczne, siłownia, squash, strzelnica sportowa.

Obiekt ten ma być lokomotywą działań w jego otoczeniu.

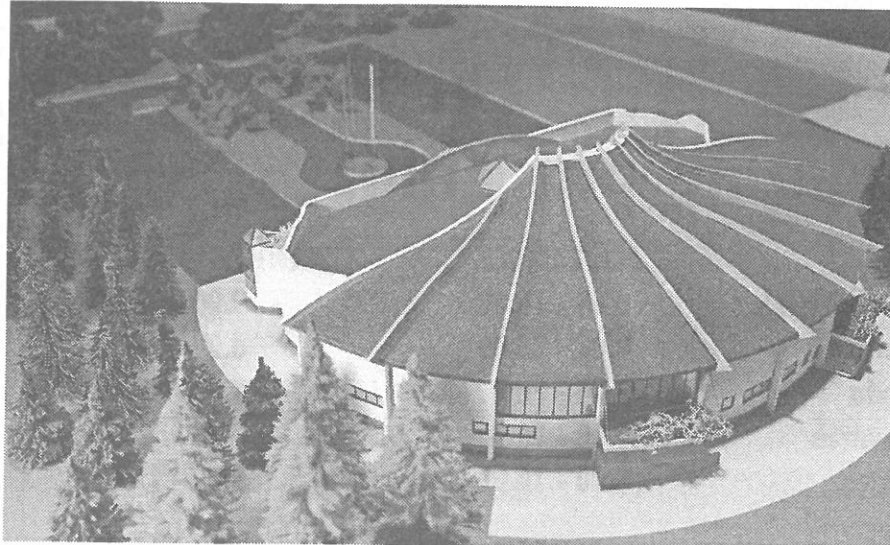
Towarzyszące inwestycje to hotele z centrum kongresowym, motele, restauracje, kawiarnie, tory wrotkarskie, trasy dla uprawiających jogging, drogi dla rowerów, pola np. tenisowe. Inne dziedziny sportu wykorzystujące skałki i wzniesienia jak wspinaczka sportowa, paralotniarstwo i.t.p. Ponadto rozwijać się będzie turystyka piesza, carawaningowa, agroturystyka, dla obsługi której powstaną następne obiekty. Dla klientów dojeżdżających własnymi środkami transportu powstaną parkingi dla pojazdów osobowych oraz kilka dla autobusów.

Dla osób korzystających z komunikacji masowej przewidziane jest dalsze udogodnienie w postaci autobusów turystycznych.

Urząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu jest właścicielem terenów, które docelowo przeznaczone będą dla realizacji zamierzonego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Ogłoszony został przetarg na "wyłonienie wykonawcy projektu, realizacji budowy i eksploatację centrum rekreacyjno-konferencyjnego pn. Jurajski Park Wodny w Ogrodzieńcu z finansowaniem w systemie BOT". Rozstrzygnięcie I etapu wyznaczono na 25.10.1999r.

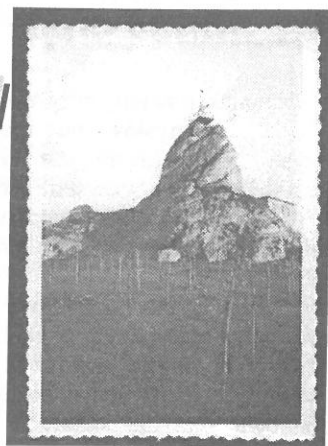
Studium projektowe parku wodnego



Spostrzeżenia z Cubatej 504 m n.p.m.

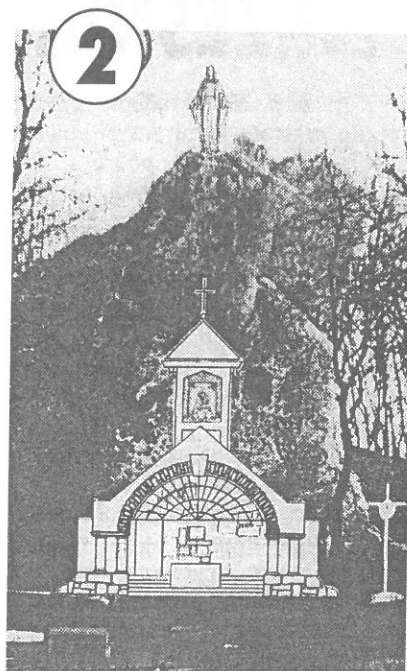
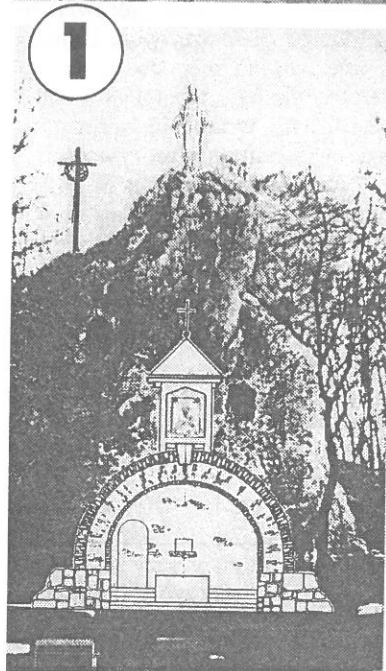
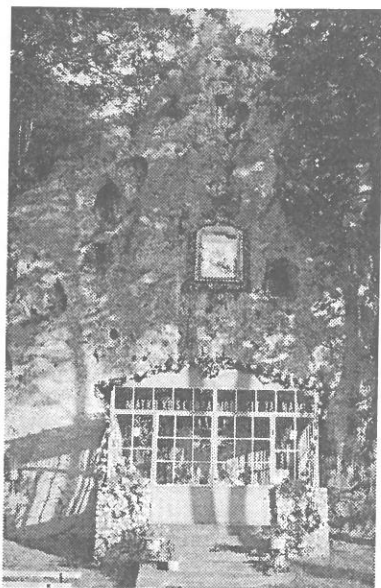
Skalka na Jubileusz

Zbliża się czas, że miejsce kultu Matki Bożej Skałkowej w Podzamczu w Skałce, zmieni architektoniczne oblicze. Ma to być rok jubileuszu dwóch tysięcy lat urodzin Jezusa Chrystusa oraz dwóch tysięcy lat chrześcijaństwa. Widok dzisiejszej



Skałki utrwalone na zdjęciu stanie się historycznym dokumentem w gablocie Jurajskiego Muzeum Regionalnego. Decyzję o zmianach podjęli hierarchie Kościoła z Diecezji Sosnowieckiej oraz Ks. Prob. Parafii Ogrodzienieckiej do której należy Podzamcze. Spośród dwóch wstępnych projektów widocznych na zdjęciu 1 i 2 uczestnicy (nie wszyscy) Mszy, 25 lipca w Skałce poparli rozwiązanie projektu widoczne na zdjęciu 2. w tym projekcie zauważalne jest to, że Krzyż ze szczytu będzie stał u podnóża skały, a na jego miejscu postawiona zostanie widoczna rzeźba figury Matki Bożej. Krzyż w nowym miejscu ma się nazywać Misyjnym. Obiektywnie przyznaje, że architektura nowej kaplicy wg projektu - zdjęcie 2 z wieżą w której umieszczono obraz Matki Bożej Skałkowej, doskonale harmonizuje z kształtem skały, a także z bliskim jej otoczeniem, jakim jest zamek Bonera z XVI wieku.

T.Jaros



Wszyscy narzekamy na brak pieniędzy, a z drugiej strony my sami wyrzucamy je potocznie mówiąc w "błoto". Przeznaczamy je na likwidację "dzikich wysypisk" - likwidację miejsc w których pozbywamy się swoich niepotrzebnych rzeczy.

Jeśli teraz nie wykorzystamy szansy rozwoju naszej gminy - nie zadamy o jej wygląd, estetykę i czystość - to skażemy się na powolne umieranie.

Rozwój społeczno - gospodarczy gminy może zależeć m. in. od działalności turystycznej, a konkretnie od agroturystyki. Turyści zainteresowani wypoczynkiem szukają wysokiej jakości środowiska i krajobrazu. Szukają relaksu, bliskości natury, przyrody.

Miejska i wiejska przestrzeń rekreacyjna wymaga szeroko rozumianej ochrony środowiska, a przede wszystkim czystości w naszym otoczeniu.

Śmieci to nie tylko problem ich pozbycia się, ale to także problem dbałości o wygląd naszej gminy. Turyści odwiedzający gminę często spotykają się z widokiem dzikich wysypisk.

Czy obraz porozrzucanych resztek opon, papy, dachówek, gruzu, sprzętu gospodarstwa domowego, ubrań przyciągnie turystę w nasze strony?.

Spółeczeństwo naszej gminy wiele od swoich władz wymaga, nauczyło się żądać i brać.

Działając tylko w taki sposób nie osiągniemy zamierzonych rezultatów.

Walka z odpadami wymaga zaangażowania całego społeczeństwa, które musi wyrobić w sobie nawyk właściwego obchodzenia się z odpadami, właściwego ich składowania.

Posesje, ich otoczenie, a tym samym miasto i nasza gmina będą czystsze i coraz piękniejsze, będą zyskiwały na walorach turystycznych.

Na likwidację dzikich wysypisk wokół Góry Birów w Podzamczu zaangażowanych było przez okres 1 m-ca 8 pracowników oraz sprzęt.

Ostatni przegląd dróg leśnych, był najlepszym dowodem naszej bezmyślności, bezkarności i braku odpowiedzialności - sterty ubrań, garów, telewizorów itp. odpadów.

Czy koniecznie trzeba karać grzywnami za wyrzucanie śmieci w miejsca niedozwolone? Czy gmina musi wyrzucać w błoto pieniądze, które przeznaczone na inny cel przyniosą nam wszystkim pożytek?

Mamy poważne problemy z "dzikimi wysypiskami" na terenie naszej gminy, ale musicie pomóc, bo to nasza wspólna sprawa!

Zarząd Komunalny

Wykształcenie inwestycją we własną przyszłość

Reforma edukacji a co za tym idzie zmiana sieci szkół w naszej gminie, pożar przedszkola wywołują i będą wywoływać poruszenie w społeczności gminy.

Wszyscy zadają sobie pytanie - czy stać gminę na rozbudowę szkoły pod gimnazjum, czy będą środki finansowe na budowę nowego przedszkola? Na dzień dzisiejszy wykonano częściowy remont budynku Szkoły Podstawowej Nr 1 w Ogrodzieńcu przystosowując go do potrzeb gimnazjum. Ze środków budżetu gminy przeznaczono na ten cel ponad 100.000,00 zł. Wykonano remont sal lekcyjnych na piętrze budynku, wymieniono drzwi we wszystkich pomieszczeniach lekcyjnych, wyremontowano salę gimnastyczną. Kosztem 11.000,00. wykonano adaptację świetlicy szkolnej na dwa oddziały zerowe, dzięki czemu dzieci 6-letnie mogły rozpocząć naukę w odpowiednich warunkach. Trwa adaptacja pomieszczeń w Domu Kultury na potrzeby przedszkola. Przewidywany koszt ok. 45.000,00 zł. Tak jest dzisiaj. Dzieci z całej gminy pod okiem fachowców poznają tajniki wiedzy z poszczególnych przedmiotów, nabywają szeregu umiejętności, szlifują język angielski i pracują przy komputerach. Chętni będą mogli uczyć się w gimnazjum również języka niemieckiego. A co dalej?

W kolejnym roku przybędzie następna grupa około 120 gimnazjalistów,

przedszkolaki powinny mieć swoją bazę lokalową. Pomysłów na spełnienie wszystkich oczekiwań jest tyle, ilu mieszkańców. Nie wszystkie jednak są w naszych realiach możliwe do spełnienia. Przed radnymi nie lada problem?

Czy budżet wytrzyma budowę dwóch inwestycji: przedszkola i rozbudowę szkoły? A może połączyć dwie inwestycje i stworzyć kompleks: dobudowa skrzydła szkoły z przedszkolem i salami gimnazjum oraz salą sportową, szatniami. Są problemy, które musimy rozwiązać w najbliższym czasie.

Czy wykażemy pewną dojrzałość rezygnując z innych, jakże ważnych i potrzebnych działań na rzecz naszych dzieci. Jak i ile zainwestujemy w rozwój młodego pokolenia, takie będą efekty w przyszłości, takie będziemy mieli społeczeństwo i władze naszej gminy.

Współczesny świat stawia przed obywatelem ogromne wymagania, którym sprostanie jest możliwe tylko dzięki solidnemu wykształceniu. Szkoła musi stworzyć warunki dla rozwoju najlepszych cech charakterów i uzdolnień uczniów, wesprze rodziny oraz ułatwić współpracę rodziców i nauczycieli, ale gmina musi to umożliwić, a wiemy doskonale, że jest to w dniu dzisiejszym bardzo trudne ze względów finansowych.

M.J.

ZAPRASZAMY NA ZAWODY

2 października 1999r. o godz. 13:00 na boisku sportowym (przy dawnej piaskowni) odbędą się zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP z terenu Miasta i Gminy Ogrodzieniec.

W programie imprezy przewidziano występy orkiestr dętych OSP z Giebla i Ryczowa, występy KGW z Podzamcza, Ryczowa i Ryczowa-Kolonii i chóru Klubu Seniora z Ogrodzieńca.

Wszystkich serdecznie zapraszamy.

Miejsko Gminny
Zarząd OSP
w Ogrodzieńcu

podziękować za wkład w odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Uczestnikami wojny obronnej byli : Henryk Markiewicz, Piotr Podsiedlik, Piotr Szela, Bronisław Dybkowski, Władysław Jurczak, Dezyderiusz Władowski, Andrzej Barczyk, Konstanty Urbański, Stanisław Niewada, Stanisław Kwiecień, Józef Kołton, Stanisław Gajda, Stanisław Brodziński, Mieczysław Porębski, Józef Pilarczyk, Wacław Guć, Franciszek Piątek, Władysław Pędzik, Lucjan Przybyła.

Wszyscy uhonorowani zostali dyplomami z Zarządu Okręgowego ZKRzPiBWP, zaś Zarząd MiG Ogrodzieniec udzielił im pomocy finansowej w formie zapomóg. 10 kombatantów uczestniczyło w spotkaniu, niestety 9 z nich stan zdrowia nie pozwolił na osobiste przybycie. Delegaci Koła pojechali do nich do domu, aby wręczyć dyplomy, zapomogi a także złożyć życzenia w imieniu Burmistrza i wszystkich uczestników uroczystości.

W trakcie spotkania wiele ciepłych słów i życzeń zdrowia otrzymali kombatanci od Burmistrza MiG oraz Proboszcza Parafii w Ogrodzieńcu. Uroczystość uświetnił również występ orkiestry dętej z Dzwono-Sierbowic i chór Klubu Seniora.

Po części oficjalnej przy poczęstunku wspomniano wydarzenia lat wojennych, wszak kombatanci to żywa historia.

Przyłączając się do słów Burmistrza i Księdza Proboszcza pragnę złożyć kombatantom wyrazy szacunku, a także serdeczne życzenia zdrowia i pogody ducha.

M.R.

ROZNIKA WRZEŚNIA

W dniu 1 września 1999r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Ogrodzieńcu z inicjatywy Koła Miejskiego w Ogrodzieńcu Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych odbyła się uroczystość poświęcona 60-tej rocznicy wybuchu II wojny światowej.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Związku - kombatanci oraz Burmistrz MiG Zygmunt Podsiadło, Przewodniczący Rady Miejskiej Edward Kijas, Sekretarz MiG Stanisław Szlachta, Proboszcz Parafii W Ogrodzieńcu Ks. Józef Podkowa a także emerytowany pułkownik Pan Jan Domagała kiedyś mieszkaniec Ogrodzieńca, obecnie zamieszkały w Warszawie.

Prezes Koła Pan Tadeusz Lipka w krótkim przemówieniu przypomniał losy polskich żołnierzy podczas II wojny światowej. Polacy brali udział prawie we wszystkich ważniejszych bitwach tej wojny. Swoim poświęceniem i krwią okupili wyzwolenie wielu krajów. Na Zachodzie byli w szeregach Polskich Sił Zbrojnych, na Wschodzie w I Armii Wojska Polskiego, ci zaś, którzy pozostali w kraju uczestniczyli w czynnym ruchu oporu.

Do dziś żyją uczestnicy tamtych wydarzeń. Koło Miejskie ZKRzPiBWP skupia w swych szeregach 19 żołnierzy kampanii wrześniowej 1939 roku. Myślę, że warto wymienić ich z nazwiska po to, aby przedstawić ich społeczeństwu, po to, aby oddać należną im cześć, a także po to, aby

W miesiącu pamięci narodowej dzięki pani Genowefie Marcisz i Danucie Witzczak publikujemy historię represji w okresie okupacji 1939-1945.

Było ich stu...

B było ich stu - mieszkańców Markowizny i Kromołowa wywiezionych do obozów koncentracyjnych w 1941 roku.

Markowizna położona w lasach, a jednocześnie na pograniczu Zawiercia w czasie wojny była dobrym miejscem do spotkań partyzantów z ruchu oporu. Pod numerem 38 mieszkał gajowy Gorzelak. W jego domu partyzanci spotykali się często. Również w tym domu doszło do odwiedzin towarzyskich przez dwóch żołnierzy niemieckich. Obiektem ich zainteresowań były mieszkające tam kobiety. Na spotkaniu musiało dojść do nieporozumień, w wyniku których jeden z żołnierzy został uderzony siekierą. Okoliczności zajścia nie są moim rozmówczynom znane. Niemcy wyskoczyli z domu i motocyklem udali się do szpitala na Wartach w Zawierciu. Tam dr Lipnicki udzielił rannemu pomocy a potem zabrano go do innego szpitala. Wszystko to działo się latem 1941 r. w sobotę. Gajowy Gorzelak oraz mieszkańcy domu po zdarzeniu opuścili zabudowania. Tego samego dnia wieczorem przyjechali Niemcy, dom okopali rowem wszystko polali benzyną i podpalili. Wczesnym rankiem w niedzielę na Markowiznę nadjechały dwa samochody niemieckie. Wyskoczyli żołnierze z sąsiednich domów wyciągali młodych mężczyzn i ładowali do podstawionej "budy". Ponieważ na Markowiznie ludzi było zbyt mało, pojechali pod kościół w Kromołowie. Tam spośród wychodzących z kościoła dobrali do setki

zakładników. Przez dwie doby ludzi tych przetrzymywali na Gestapo w Zawierciu, potem samochodami przetransportowali do obozu koncentracyjnego Auschwitz w Oświęcimiu. W krótkim czasie do rodzin nadeszły telegramy informujące, że zmarli na tyfus lub inne choroby. Z tej całej setki do domu powrócili Józef Zygmunt, Jan Jach, Stanisław Bilski. Dzisiaj nikt z nich już nie żyje. Dzięki pamięci pani Genowefy Marcisz odtworzyliśmy listę osób zabranych z Markowizny, którą publikujemy poniżej.

Władysław Gruca
Paweł Grebowski
Stanisław Wróbel
Józef Galias
Jan Rodacki
Józef Zygmunt
Józef Strzelec
Wincenty Komar
Jan Jach
Julian Romanik
Stanisław Węglarz
Czesław Wójcik
Jan Stolarski
Edward Pelikański
Symfoniusz Lipczyk
Stanisław Bilski
Rozlach
Giewont

Nieznana jest lista osób zabranych z kościoła w Kromołowie.

Osoby które potrafią podać dalsze szczegóły opisanego zdarzenia prosimy o kontakt z redakcją G.O.

A. Derda

ODSIECZ WIEDEŃSKA

Dnia 1 i 2 września Klub Polskiej Sztuki Walki "Signum Polonicum" z Zawiercia uczestniczył w obchodach 316 rocznicy Wiktorii Wiedeńskiej, które odbywały się na Kahlenbergu w Wiedniu. Organizatorem obchodów był o Forum Polonii w Austrii. Imprezie patronowali: J. Buzek - Premier RP, M. Płażyński - Marszałek Sejmu RP, A. Grześkowiak - Marszałek Senatu RP, A. Zakrzewski - minister kultury i sztuki, Jan Barcz - ambasador RP w Austrii,

R. Czarniecki Przewodniczący Sejmowej Komisji ds Polonii, Viktor Klima - Kanclerz Republiki Austrii, Heinz Fischer - Przewodniczący Parlamentu Rep. Austrii, kardynał Ch. Schonborn - Abp. Wiednia, M. Hampl - Burmistrz Wiednia. Klub "Signum Polonicum" zaprezentował Husarię na uroczystej mszy celebrowanej przez J. E. ks. Kardynała dr Henryka Gulbinowicza abpa. Wrocławia. Następnie Husaria asystowała przy odsłonięciu pamiąt-

Może kiedyś opowiem

Stanisław Domagała

Dzwoneczkiem śmiech dźwięczy,
Ścielą się kwiatów kobierce.
Lato w kolorach tęczy,
O miłość prosi serce.

Cudowna, radosna młodość

Nie wie co ból, tęsknota.
Obca jest jej nienawiść,
Potęga zła i złota.

Mrok września okrył ziemię,
Przybyła swatka i kat.
W życiorysach czarne cienie,
Młodzieńczych marzeń prysnął świat.

Może kiedyś opowiem
Jak zabrakło nam słońca.
O miłości w żałobie
I cierpieniach bez końca.

1 września 1939-97

kowej tablicy. Wspólnie z Polonią uczestniczyliśmy w dożynkach, na których występował Zespół Pieśni i Tańca "1000-latki" z Katowic. Nasz Klub reprezentowali: Zbigniew Sawicki - husarz, Tomasz Szurlej - husarz, Marek Kuśmierski - husarz, Maciej Straszak - pancerny w kolczudze oraz trzy damy dworu - M. Jędraszek, K. Jędraszek, N. Bochenek, ponadto wśród zaproszonych gości znaleźli się reprezentanci gminy Ogrodzieniec - Jarosław Ciszewski oraz Marian Stępniewski. Ciekawostką jest fakt, że polska husaria pojawiła się w tym pamiętnym miejscu po raz pierwszy od czasu wiktorii wiedeńskiej. Nasi rycerze przyjęci zostali tam bardzo ciepło czego dowodem jest zaproszenie na rok następny na obchody milenium 2000 roku. Na uroczystość tę planowany jest wyjazd z końmi i całą asystą. Korzystając z okazji nawiązania współpracy oraz dużej sympatii, która spotkała nas ze strony ks. Józefa Smolińskiego-duszpasterza kościoła na Kahlenbergu chcielibyśmy aby to miejsce stało się Mekką Husarii, gdzie zjeżdżałyby się husarie z całej Polski i wspólnie oddawalibyśmy hołd husarzom spod Wiednia.

Z. Sawicki

Spotkania rodzinne

Dzięki uprzejmości przyjaciół miałam okazję i przyjemność poznać pewną rodzinę. Nie jest ważne, że była to rodzina francuska. Istotne jest, jaka to była rodzina. Rodzice oraz czwórka dzieci w wieku szkolnym niby niczym się nie różniła od znanych mi rodzin, a jednak...Po prostu emanowała radością, miłością i szczęściem. Nieczęsto mamy okazję poznawać podobne rodziny o takiej harmonii. Nie dowodzi to oczywiście, że takich rodzin nie ma. Są, tylko jest ich za mało.

Rodzice i dzieci byli wobec siebie ogromnie serdeczni i przyjaźni. Każdy gest, słowo były wyrazem przyjaźni i życzliwości. Dzieci zachowywały się bardzo swobodnie, ale grzecznie.

Nie było podniesionych głosów, strofowania i ciągłego zwracania uwagi. Cała rodzina doskonale się komunikowała prawie bez słów i w wielkiej zgodzie i radości, bez wstydu i zahamowań zaprezentowała się nam artystycznie. Każdy zaprezentował się w tym, co umiał najlepiej - gra na instrumentach, śpiew i recytacje.

Nikt się nie wyśmiewał z pomyłek i potknięć. Wzajemnie się wspierali, pomagali i byli dumni ze swoich prezentacji. Patrzyłam i słuchałam myśląc, że niektóre dzieci nigdy nie zaznają podobnego szczęścia rodzinnego, gdyż ich rodzice nie potrafią stworzyć takiej atmosfery, okazać tyle serca i uczucia.

Z różnych powodów tak często w rodzinach panuje pustka uczuciowa. A szkoda. Rozpoczął się nowy rok szkolny. Dla wszystkich ważny, ale dla niektórych szczególnie ważny. Myślę głównie o uczniach klas I, uczniach gimnazjum, maturzystach.

Zaczął się dla nich kolejny, ważny nowy etap w edukacji, pełen zagadek, niespodzianek, trudnych zadań i problemów. Warto w tych chwilach być z dziećmi, służyć im radą i pomocą, czasem wsparciem i pocieszeniem. Okazać im więcej czułości i zainteresowania, poświęcić więcej czasu i uwagi. Przecież to nie tylko obowiązek rodzicielski. Powinna być też taka potrzeba. Okazujemy naszym dzieciom miłość; niech darzą nas zaufaniem i miłością. Niech wiedzą, że mogą na rodziców liczyć w każdej, nawet tej najtrudniejszej chwili. Jeśli nauczymy ich teraz kochać, później potrafią te uczucia przekazać w życiu dorosłym, w swojej rodzinie, swoim dzieciom. Nie wstydzmy się okazywać miłość własnym dzieciom.

HZM

P.S.

Tym artrykułem Redakcja G.O. zachęca czytelników do współpracy. Być może chcecie Państwo opisać swoją rodzinę. Czekamy na listy. Opublikujemy je pod hasłem "Spotkania rodzinne"

Nasze Święto

W ostatni weekend sierpnia obchodziliśmy już po raz piąty Święto Gminy Ogrodzieniec. A że pogoda nas tym razem bardzo łaskawie potraktowała, to i publiczność nas nie zawiodła. Tradycyjnie uroczystości rozpoczęliśmy w piątkowe popołudnie na boisku szkolnym w Ogrodzieńcu, gdzie mogliśmy oglądać występy i wspólnie się bawić. Program zaplanowaliśmy tak, aby każdy znalazł coś dla siebie. Były występy dla "milusińskich", konkursy, popisy przy mikrofonie i dużo słodyczy. Młodzież została usatysfakcjonowana przez zespół "Voyager", do którego zaraz jak tylko się pojawił ustawiła się długa kolejka po autografy. A wszyscy mogliśmy się pobawić na zabawie tanecznej. W tym dniu odbywała się również impreza towarzysząca czyli uroczysty koncert w Kościele Parafialnym. Sobota upłynęła również w niezwykle miłej i zabawowej atmosferze. Plener naszego Zamku oraz gwiazdy znane z estrady i telewizji a tym razem goszczące u nas przyciągnęły wielu widzów z daleka. Zespół "Lombard", "Roma" i Don Wasyl, Trio akordeonowe "Ars Harmonica", Maciej Damięcki, Lidia Stanisławska to artyści których nieczęsto możemy spotkać, przywitać się, porozmawiać. I tu taka dygresja, że rzadko można spotkać "gwiazdę", która uważa się, że nie świeci jaśniej od tej na niebie. W tych dniach gościliśmy także naszych przyjaciół z zaprzyjaźnionych gmin **Bogacs** i **Spisskie Podhradie**. Węgrzy na czele z burmistrzem **Salajem Sandorem** odwiedzili nas już piąty raz, a Słowacy ze swoim burmistrzem **Frantiskiem Slebodnikiem** byli u nas po raz drugi. Atrakcją sobotniego festynu był niewątpliwie pokaz sztucznych ogni, który oświetlając gamą kolorów mury zamczyska podkreślał niezwykły urok tego miejsca. W niedzielę do południa odbył się mecz piłki nożnej na Stadionie Budowlanych, pożegnaliśmy także naszych zagranicznych gości zapraszając na rok następny. Święto Gminy już za rok, życzeniem pozostaje żeby się równie udało i aby się wszyscy dobrze bawili.

J.P



Święto Gminy Ogrodzieniec
28 sierpnia 1999 - sobota



Złota Miejscowość
Wakacji '99
14 sierpnia 1999

Degustacja kuchni chłopskiej

Lapiski

*nieuczesaane ze sztambucha
nowego mieszkańca.*

No więc, wiem, że od "więc" się zdania nie zaczyna, ale jakoś trzeba zacząć, by przełamać barierę pustej kartki; O przełamywaniu będzie tu właśnie mowa.

Postanowiliśmy z żoną zmienić nieco otoczenie, a może coś rozpocząć od nowa i jakoś tak wyszło, że wybór padł na Ogrodzieniec. Nie przypadkowo, wszak przyjeżdżaliśmy tutaj na sobotnio niedzielne wypadki od niemal dwudziestu lat. Sentyment pozostał, a raczej zrodził się rodzaj jakiegoś nowego uczucia. Niepewność przed nowym i trochę nieznanym otoczeniem, ale i dreszczyk emocji przed nowym doświadczeniem. Już wiosną rozestaliśmy rodzinie i znajomym (no... nie wszystkim, zawsze się znajdzie ktoś kogo mniej lubimy, jak to w życiu jesteśmy normalni), nowy adres dla korespondencji i domniemanych odwiedzin jak już się urządzimy, numer telefonu obiecując dostać przy okazji, gdy się go dorobimy. Tuż po przeprowadzce okazało się ku naszemu zdziwieniu, ale i rozbawieniu, że są pewne rozbieżności, co do nazwy naszego nowego miejsca zamieszkania. Na dobrą sprawę było to nam dość obojętne, bowiem nie w nazwie rzecz, lecz w tym by było fajnie tak się właśnie umówiliśmy. Mieszkamy niedaleko zamku, czyli prawdopodobnie w Podzamczu, w każdym razie takie wpisy pojawiły się w naszych dokumentach osobistych. Życie jednak polega w znacznej mierze na codziennych weryfikacjach własnych poglądów i spostrzeżeń. "To Pan z Podzamcza czy Ogrodzieńca?" Zapytał mnie jeden z nowych znajomych; "a co za różnica?" odparłem. No .. Panie kolego: zasadnicza! Stanęło na takim stwierdzeniu i rozmowy nie kontynuowaliśmy, bo akurat coś innego zaprzętnęło naszą uwagę. Sam jednak, potem wróciłem do tematu, w przemyśleniach. Jak to jest, naprawdę? Koncepcje mogą być różne, ale jakby nie było, gmina jest jedna, a jak jedna to OK, byleby trwała w jedności zbliżonych poglądów. Nie rzecz, wszak w rozbieżnościach lokalnego poczucia przynależności do tej czy innej opcji, ma to zawsze spory nośnik pozytywnej energii, lokalnej doniosłości spraw i opinii, ale we wspólnym trwaniu przy ogólnej koncepcji rozwoju gminy. Ten

właśnie kierunkowy rozwój, jest podstawą zadowolenia mieszkańców, które ma stanowić składową wynikową, planowych działań samorządu terytorialnego, a więc przedstawicieli tychże mieszkańców. Gdzie tu miejsce na terytorialne umizgi, dochodzenie kto i skąd? Skoro sprawa jest prosta, aż do bólu, lepiej pytać po co i jakie są spodziewane efekty oraz zamierzenia. Owe zamierzenia jak się zorientowałem, zostały dość jasno określone, na sesji warsztatowej liderów lokalnych nad strategią rozwoju gminy Ogrodzieniec, która odbyła się 8 i 16 września. Sesja przygotowana przez Centrum Badań i Ekspertyz Akademii Ekonomicznej w Katowicach pozwoliła na zidentyfikowanie, kilku aspektów rozwojowych gminy w poszczególnych kategoriach. I tak sprecyzowano:

- zestawienie mocnych stron gminy (walory pozytywne),
- zestawienie słabych stron gminy (bariery do przełamania),
- szanse i sposobności do wykorzystania,
- zagrożenia realizacji przyjętych wytycznych.

Ustalono katalog zagadnień problemowych do rozwiązania według hierarchii ważności. Oto one:

- Rozwój usług turystycznych
- Rozwój przedsiębiorczości lokalnej, w tym stworzenie infrastruktury jej wspierania
- Rozwój edukacji pod nową strukturę zatrudnienia
- Przyciągnięcie inwestorów w nowoczesnych dziedzinach działalności produkcyjnej
- Zagospodarowanie przestrzenne gminy
- Rozwiązanie problemów rolnictwa i jego otoczenia
- Poprawa stanu infrastruktury technicznej
- Wykorzystanie dużych przedsiębiorstw do rozwoju gminy

Za największe atuty gminy uznano:

- Walory krajoznawcze (zamek-jako perła Jury) i przyrodnicze położenie w centrum Jury (tereny wodne, lasy, roślinność, skałki)
- Region znany w Polsce i za granicą (turystyka)
- Duża ilość terenów pod inwestycje
- Nieskażone środowisko

- Czyste gleby w części wschodniej
- Brak konkurencji zewnętrznej
- Aktywna i otwarta działalność władz gminy
- Zdolność organizacji masowych imprez kulturalno rozrywkowych
- Dobre powiązania komunikacyjne
- Rozbudowa sieci telefonicznej
- Kompleksy rekreacyjne w otoczeniu gminy

Zestawienie słabych stron gminy koresponduje z listą szans i sposobności, których wykorzystanie spowodować powinno sukcesywne przewycięzanie problemów i zagrożeń, których istnienie dowodzi tylko, iż mamy coś do zrobienia i to wspólnymi siłami. Teza ta wydaje się mieć znaczenie generalne w działaniach bieżących i przyszłych, realizowanych przez gminę, przy współpracy lokalnego samorządu i mieszkańców.

Jasnym staje się, więc i oby popularnym poglądem, że skoro jest sporo do zrobienia to przy tak sprzyjającej prognozie rozwoju, problemy lokalne mniejszej rangi, rozwiążą się "z rozpędu", ginąc w miarowości swego znaczenia, pewnie nie przypadkiem, bo nic w życiu nie dzieje się przypadkiem, wystarczy tylko chcieć. Przy odrobinie dobrej woli, efekt murowany.

(des)

OGŁOSZENIA DROBNE

Składam serdeczne podziękowania dla pana dr Kołodzieja, kadry lekarzy i pielęgniarek z Poradni Zdrowia w Ogrodzieńcu za opiekę po wypadku oraz życzliwość i dobroć, której wiele od nich zaznałam oraz pragnę również złożyć podziękowanie na ręce pani mgr D. Jurczak oraz pań z Apteki za pomoc i wyrozumiałość.

Wiktoria Szenknecht

Wynajmę pomieszczenia na gabinety
lekarские
tel. (034) 314 59 46

Kupię działkę budowlaną o pow.
1000m² w Ogrodzieńcu tel. 6732144

(47) pozna przyjaciela - kobietę w
wieku 37-40 lat. Kontakt: tel.
grzecznościowy 0-603-427-200
w godz. 20.00 - 23.00

Kalendarzyk szkolny



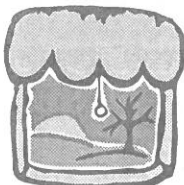
1 września -
rozpoczęcie roku
14 października-
Dzień Nauczyciela
23-31 grudnia-
święteczna przerwa w
lekcjach



24 stycznia-6 lutego-
ferie zimowe
20-25 kwietnia-
wiosenna przerwa
święteczna



21 czerwca-
zakończenie roku
szkolnego dla
ośmioklasistów
23 czerwca-
pożegnanie szkoły
26 i 27 czerwca-
egzamininy wstępne do
szkół średnich



24 czerwca- 31
sierpnia- wakacje

Dodatkowe dni wolne po ewentualnym odpracowaniu:

12 listopada
2 maja
23 czerwca

Terminarz maturalisty:

10 i 11 stycznia- zimowe egzamininy
dojrzałości
28 kwietnia- zakończenie lekcji
9 i 10 maja- pisemne egzamininy
dojrzałości
15-20 maja ustne egzamininy maturalne.

W dniu 22.09.99r. zebrała się Rada Nadzorcza by podsumować wyniki z działalności Spółki "Zamek" za okres 8 miesięcy. W opinii Rady sytuacja finansowa jest dobra, przychody w roku bieżącym wzrosły o 32% w stosunku do roku ubiegłego. Największe inwestycje to budowa sklepików na dziedzińcu zamkowym, która jest już ukończona i sfinansowana w 70%.

Na ukończeniu jest remont parteru budynku "Boner" - pokoje gościnne, celem utworzenia było wydzielenie sali konferencyjnej oraz recepcji.

W fazie organizacji jest Sylwester' 2000 na Zamku Ogrodzienieckim w Podzamczu.

Z działań Komisji AA

W sierpniu tego roku Komisja AA zorganizowała i w całości sfinansowała krótki, wakacyjny wypoczynek dla 40 dzieci z naszej gminy. Kolonie były zorganizowane w Zawoi, w uroczym Ośrodku Wypoczynkowym "Słoneczko". Uczestnikami kolonii były dzieci z rodzin zagrożonych problemem alkoholizmu i niedostosowaniem społecznym. Dzieci uczestniczyły w zajęciach o charakterze edukacyjno-profilaktycznym, prowadzonych przez nauczycieli. Pogoda dopisała, więc głównie spędzały czas na świeżym powietrzu- wędrowki po górach, kąpiele w górskich rzeczkach, przy ognisku, na boisku sportowym. Organizowane były dyskoteki oraz konkursy z nagrodami.

Dzięki wycieczkom autokarowym zwiedziliśmy okolice Zawoi, najbliższe miasta oraz poznaliśmy najciekawsze i najpiękniejsze zakątki w Paśmie Babio-górskim. Apetyty, zdrowie i humory dopisywały wszystkim. Czas szybko minął i trzeba było wracać do domu. Pozostały wspomnienia, pamiątkowe zdjęcie, wymieniane adresy.

Wszyscy uczestnicy kolonii otrzymali upominki ufundowane przez Komisję AA.

Być może, powtórzymy podobny wyjazd w przyszłym roku. Wiele dzieci w naszej gminie powinno skorzystać z podobnej formy wypoczynku. Wakacje, choćby kilkudniowe powinno mieć każde dziecko.

HZM

... "Nie dogodzisz wszystkim "

" Jeszcze się taki nie urodził , co by wszystkim dogodził".

Słowa tego znanego porzekadła ludowego są zawsze aktualne. Przytaczamy je w związku z plotkami na temat zainstalowanych metalowych barier ochronnych przy ul. Kościuszki . Konieczność wymiany dotychczasowych łuków betonowych wynikała z bardzo prozaicznej przyczyny. Otóż , producent owych łuków zaprzestał ich produkcji wobec czego nie można już było dokonać wymiany pojedynczych elementów . Łuki betonowe wraz z donicami nadające się do powtórnego zabudowania, zostały lub będą zabudowane w Podzamczu oraz w Gieble.

Na marginesie tego wyjaśnienia pragniemy jednocześnie poinformować, że łuki , które zainstalowano w 1995 r. wielokrotnie naprawiano , także koszt napraw przekroczył już ich pierwotną wartość .

Pomijając kwestię uszkodzonych

elementów przez kolizje drogowe (no, cóż! przypadek) zupełnie nie mogliśmy się uporać z aktami wandalizmu - wrywane donice, kwiaty. Ciągłe przypominamy, że wszystko co robi gmina to z naszych podatków, że jeśli niszczymy lub biernie obserwujemy niszczenie - tracimy wszyscy.

No, cóż! pozostaje jednak mimo wszystko mieć nadzieję, że coraz więcej ludzi dbając o własne posesje spojrzy i odrobinę dalej i potraktuje publiczne dobro jak swoje .

Zarząd Komunalny

Mysli dla wszystkich...

"Uraza to most prowadzący donikąd. Czasami lepiej z niego spaść, niż przejść na drugi brzeg".

(zastyszane)

Masz problem

z ubezpieczeniem swojej osoby, rodziny, bliskich?

Dzwoń w każdej chwili- doradzę i pomogę, by stworzyć oparcie na przyszłość i gwarancję na te "odległe dni".

**Agent Ubezpieczeniowy Szwajcarskiej Firmy
W I N T E R T H U R**

Piotr Obłąk
tel. 0501469388

Mistrzostwo Polski dla Ogrodzieńca!

Mistrzostwa Polski Poni i Małych Koni odbyły się na hipodromie Wojewódzkiego Ludowego Klubu Sportowego Krakus-Swoszowice. Pełne trybuny, prasa, telewizja, władze miasta, minister sportu, sto kilkadziesiąt koni, ponad stu zawodników, panie we wspaniałych kapeluszach, pełna gala.

Eliminacje do mistrzostw Polski odbywały się przez cały rok podczas ogólnopolskich zawodów, rozgrywanych na terenie całego kraju. Kwalifikacje do mistrzostw zdobyło sześć młodych jeźdźców z Ogrodzieńca. Niestety, kłopoty z koniem uniemożliwiły start Michałowi Łopatowskiemu, a przykry wypadek i "wakacje w gipsie" Kasi Piwowarczyk.

W efekcie do Krakowa pojechała jedynie czwórka zawodników. Sandra Szyma z TipTopem - startowała w grupie dzieci do 12-stu lat, Magda Ciszewska z Berkiem i Miniaturka w grupie B 12-16lat, Robert Dudziński z Kariną oraz Kamil Żuchowicz z Crazy Girl i Hetmanem w grupie E 12-18 lat.

Pierwszy półfinał w piątek. Zaczęło się pechowo. Magda, która po serii świetnych występów na zawodach ogólnopolskich była żelaznym faworytem w swojej grupie, robi mały błąd na podwójnym szeregu - zrzutka, zatrzymanie, siedem punktów karnych i praktycznie sny o złocie trzeba odłożyć na przyszły rok. Taki jest niestety ten sport, jeden błąd może zniweczyć rok ciężkiej pracy. Punkty karne ze wszystkich trzech dni mistrzostw sumuje się i tych siedmiu karnych nie da się już cofnąć. Sandra wśród dzieci jest czwarta - nie najgorzej. Robert z jedną zrzutką jest czternasty. Tak naprawdę trenuje dopiero osiem miesięcy, więc samo zakwalifikowanie do mistrzostw jest już dla niego wielkim sukcesem i to w grupie E najbardziej prestiżowej i najtrudniejszej. Kamil na obydwóch koniach bez zrzutki.

W sobotę drugi półfinał. Sandra wśród dzieci piąta, ale od medalowej pozycji dzieli ją niewiele. Magda dobrze, ale konkurenci też dobrze, jest siódma, Robert ma zrzutkę, łącznie osiem punktów. Kamil również nie wytrzymuje presji, na obydwóch koniach robi zrzutki. Liczy się co prawda tylko wynik lepszego, więc łączny wynik po dwu półfinałach to cztery punkty karne, ale miejsce 4-10 ex-equo daje małe szanse nie tylko na złoto ale w ogóle na

medal. Nastroje w ekipie grobowe.

Niedziela - dwunawrotowy finał. Drugi nawrót finału jedzie tylko dziesięciu najlepszych, a każdy zawodnik musi wybrać na finał tylko jednego konia. Początek przygnębiający, Sandra myli kolejność przeszkód co powoduje eliminację. Magda kwalifikuje się do drugiego nawrotu, ale piątkowy bagaż punktów karnych nie pozwala poprawić pozycji. Siódme miejsce na mistrzostwach Polski jest godne pozazdrośczenia ale nie satysfakcjonuje w pełni jeśli jechało się po złoto.



Wreszcie finał grupy E. Małe konie nie są naprawdę takie małe. Ich wysokość w kłębie, czyli tam gdzie zakłada się siodło sięga 156 cm, wiele z nich z powodzeniem rywalizuje z dużymi końmi. Słynny Artemor, koń na którym Jan Kowalczyk wygrał olimpiadę w Moskwie mierzył 155cm. Nie dziwi więc, że grupa E, z której wielu zawodników konkuruje z dorosłymi jeźdźcami, wzbudzała największe emocje. Tor przeszkód godny finału Mistrzostw Polski, praktycznie każda przeszkoda kryła w sobie jakąś pułapkę, do tego ulewny deszcz padający przez cały czas finału grupy E, nie ułatwiał zadania.

Pierwszy nawrót finału to istna "rzeń niewiniątek". Drągi "leca" jeden za drugim. Tylko sześciu jeźdźców pokonuje parkur bez zrzutki, w tym obydwaj reprezentanci Ogrodzieńca. Robert dzięki czystemu przejazdowi, również dostaje się do finałowej dziesiątki. Dla Kamila pojawia się szansa na miejsce na podium. Jedna zawodniczka ma czyste konto, trójka (w tym Kamil) ma po jednej zrzutce.

Co się działo w drugim nawrocie finału, trudno opisać. Pełne trybuny, doping jak na meczu piłkarskim. Jadą w ogromnym stresie, dla jednych mobilizującym dla innych deprymującym (na szczęście).

Robert robi trzy błędy, jest dziesiąty w Polsce, można pogratulować.

Emocje sięgają zenitu kiedy jedzie ostatnia czwórka. Kamil jedzie na czysto, jego konkurentka również, kolejny jeździec ma zatrzymanie i trzy punkty karne, w tym momencie brąz jest już pewny! Ostatnia jedzie zawodniczka z zerowym kontem, robi zrzutkę i ma jedno zatrzymanie! W tym momencie w ekipie Amigo wybucha szal radości, bo choć nie wypada się cieszyć z czyjegoś niepowodzenia, to jest już pewne srebro!!

O złoto będzie rozgrywka, tym razem już na czas. Do rozgrywki stają Kamil Żuchowicz Amigo Ogrodzieńca na Crazy Girl i Karolina Olesińska Gabon Walewice na Albatrosie, uważanym powszechnie za najlepszego konia juniorskiego w Polsce. W strugach deszczu, przy ogłuszającym dopingu publiczności Kamil jedzie koncertowo, na czysto w rewelacyjnym czasie. Jego konkurentka nie jest w stanie go dogonić, a zrzutka na przedostatniej przeszkodzie ostatecznie pieczętuje zwycięstwo dla Ogrodzieńca.

Ogromny sukces, tym większy że dzięki konkursom wygranym na zawodach ogólnopolskich Kamil wygrał również ranking i to z drugoczącą przewagą, a punkty zbierane przez wszystkich zawodników dały klubowi Amigo pierwsze miejsce wśród wszystkich klubów jeździeckich zajmujących się sportem dzieci i młodzieży.

Pogratulować więc należy trenerowi klubu pani Marioli Pisarskiej, oraz wszystkim, którzy wbrew przeciwnościom parli do przodu. Przyjemnie jest mieć w swoim mieście najlepszych w Polsce.

Sylwia Piwowarska



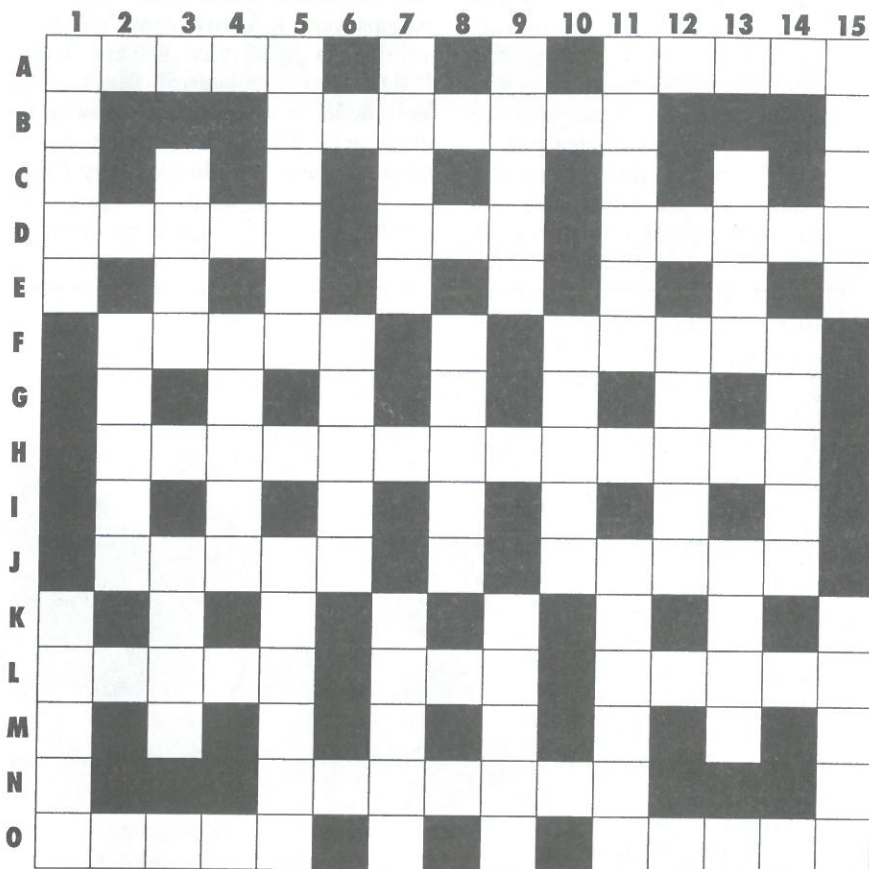
Poziomo:

- A) Staropolska nazwa statku wodnego; Może być wskazujący
- B) Miasto ostatnich letnich igrzysk olimpijskich
- D) Pies z bajek Disneya; Wiosną na wodzie; Zaloty
- F) Strumień; Można go spotkać na drodze
- H) Przeciwwuderzenie
- J) Porozumienie; Zadyma
- L) Wściekłość; Twierdzenie; Popularne psie imię
- N) Nawoływanie
- O) Centralne miejsce w cyrku; Zbiórka zbóż

Pionowo:

- 1) Przykrywa np. włazu; Skandal
- 2) Np. sztucznych ogni
- 3) Samochód; Tarnowskie...
- 4) Argentyński taniec
- 5) Kałuża; Rodzaj wytrzymałego sznurka
- 6) As lub walet
- 7) Startowe na bieżni; "Wstążka" księdza
- 8) Np. Prince Polo
- 9) Pozostaje po ściętym drzewie; Na ekranie komputerowego monitora
- 10) I.a. 23
- 11) Pokusa dla ucznia
- 12) Stary statek
- 13) Np. Disco...; Wokalistka Maanam
- 14) Robota
- 15) Wrzask; Marka czeskiego samochodu

KRZYŻÓWKA "ŁUKASZ"



N o w y wodociąg

W najbliższym czasie zostanie oddany do użytku nowy wodociąg do Józefowa. Inwestycja ta została zrealizowana ze środków budżetowych gminy. Dotychczas funkcjonujący wodociąg był zasilany ze studni głębinowej Cementowni "Wiek". Z powodu likwidacji zakładu konieczne stało się podjęcie przez gminę działań dla zabezpieczenia mieszkańców Józefowa w wodę-jedno z podstawowych mediów. Wartość inwestycji zamknęła się w kwocie 200 tys. PLN.

(d.c)

Sport

Wyniki spotkań o Mistrzostwo klasy "A" rozegranych przez OKS Budowlani Ogrodzieniec.

Budowlani - Łazowianka Łazy 5:3

bramki zdobyli : Sagan 2, Bilnik, Kowalski, Czajkowski: 1

- Zew Kazimierz - Budowlani 2:1

bramkę zdobył : Rogielski

- Budowlani - Wojkowice 3:1

bramki zdobyli: Sagan 2, Rogielski 1

- Skalniak Kroczyce - Budowlani 3:0

Po rozegraniu sześciu kolejek Budowlani Ogrodzieniec zajmują w tabeli 9 miejsce zdobywając 7 pkt przy stosunku bramek 10:14. Liderem grupy jest zespół Warty Zawiercie. W klasie "A" występuje 16 zespołów więc miejsce osiągnięte do tej pory przez naszą drużynę na jej możliwości (finansowe)nie jest najgorsze. W zespole występują zawodnicy młodzi co rokuje nadzieje na jeszcze lepsze rezultaty. Należy więc uzbroić się w cierpliwość i czekać aż piłkarze ci okrzepną w twardych a klasowych bojach i zaczną piąć się w górę tabeli. Serdecznie im tego życzymy.

J.K.

MIESIĘCZNIK GAZETA OGRODZIENIECKA Wydaje: RADA MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC
Redaktor Naczelny: Dorota Cygan, Sekretarz Redakcji: Maria Raczek. Kolegium Redakcyjne: Małgorzata Janoska, Adam Gielarowski, Tadeusz Pogodziński, Hanna Mikulska, Andrzej Darda, Jerzy Kaliński, Joanna Piwowarczyk. Stałe współpracują: Tadeusz Jaros, Stanisław Domagała. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów.

Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie odpowiada.
ADRES REDAKCJI: MGOK OGRODZIENIEC PL. WOLNOŚCI 24 TEL.67 32 044;
SKŁAD I DRUK: TOP-ART sc Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 66, tel. 6732004

Korekta: Zespół